

Cieszyn: Uroczysty apel "Pod Wałką"

Data publikacji: 21.03.2015 10:10

Wczoraj (20.03) w rocznicę zbrodni "Pod Wałką" w Cieszynie w samo południe odbył się uroczysty apel, by uczcić pamięć 24 bohaterów, którzy 73 lata temu, 20 marca 1942 roku zginęli z rąk hitlerowskiego okupanta.

Wczoraj (20.03) „Pod Wałką” w Cieszynie odbył się uroczysty apel upamiętniający tragiczne wydarzenia sprzed 73 lat. Władze Powiatu Cieszyńskiego, Miasta Cieszyna, Radni Powiatu i Miasta, kombatancki, przedstawiciele organizacji społecznych, służb mundurowych oraz młodzież uczcili pamięć 24 bohaterów, którzy 20 marca 1942 roku zginęli „Pod Wałką” z rąk hitlerowskiego okupanta. Głos zabrał m.in. zastępca Burmistrza Miasta Cieszyna, Bogdan Ścibut. ***W duchowej spójności wspólnoty narodowej wymieniamy co roku ich imiona. Józef Bolek z Godziszowa, Adolf Chlebek z Gutów, Józef Czepczor z Łyżbic, Alfons Fójcik z Cierlicka Górnego, Rudolf Gabzdyl z Pogwizdowa, Jan Gaszek z Godziszowa, Jan Hałama z Wisły, Rudolf Heller z Brennej, Karol Jadwiszczok z Ligotki Kameralnej, Benedykt Kabiesz z Kaczyc Górnych, Rudolf Kozyra z Cieszyna, Jan Koźba z Czechowic, Jan Kuśnierz z Gutów, Leopold Leśniara z Poręby, Jan Martynek z Mostów koło Jabłonkowa, Paweł Morżo z Bystrzycy, Karol Piechaczek z Cieszyna, Karol Przywara z Pogwizdowa, Rudolf Szostok z Wiślicy, Alojzy Szotkowski z Mostów koło Jabłonkovo, Józef Wałach z Wędryni, Alojzy Zuberek z Cieszyna i Alojzy Żebro z Pogwizdowa*** –wymieniał Ścibut, po czym dodał. ***Znamy też ich oprawców, prześmiewców ich cierpienia, znamy obojętnych. Nie ma miejsca na zgodę między zdrajcą, a zdradzoną, między mordercą, a jego ofiarą. Przypominać będziemy o winnych, o braku pokuty i zadośćuczynienia. Czcimy będziemy pamięć naszych dziadków, ojców i braci. Wrócimy do przygotowań, do gwarancji naszego istnienia wśród narodów świata, by każdemu, kto chciałby wyrządzić krzywdę naszym bliskim i naszemu domowi powiedzieć, co nam obca moc wydarła, bronią odbierzemy.***

W imieniu Związków Kombatanckich Ziemi Cieszyńskiej głos zabrał Bogusław Hareża. ***Stoimy tutaj u stóp pomnika, który upamiętnia tę ogromną tragedię z dnia 20 marca 1942 roku. Kiedy to hitlerowskiemu okupantowi wydawało się, że zdmuchnie tłącą się iskrę polskości, że stłamsi nadzieję na wolność. 24 bestialsko zamordowanych synów tej ziemi, członków Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej zamilkło na zawsze, ale ich niemy krzyk odbija się echem, który nigdy nie ucichnie. Nie chodzi jednak o to, by być w niewoli własnej historii, by dawać miejsce nieustającej goryczy i chęci rewanżu. Chodzi o to, by przeżyte doświadczenia z przeszłości stały się lekcją, z której wyciągamy naukę, by traktować je jako przestrożę i drogowskaz dla wytyczenia kierunku odnośnie przyszłości. Nasza obecność tutaj świadczy o tym, że nie akceptujemy tak popularnego dzisiaj przemilczania rzeczy ważnych bądź posługiwania się półprawdą. Zło należy zawsze definiować jednoznacznie. A takim złem, w najgorszej postaci, był nazizm niemiecki (...).***

„Pod Wałką” odśpiewano również hymn państwowy, Rotę oraz złożono kwiaty.

Obejrzyj relację Mariusza Jaszczurowskiego w serwisie YT: [KLIKNIJ>>>](#)

MSZ

